

W sejmie na ten temat rozprawy się prowadzą, więc i ja się osmielę jako zwyty z ludem a przytem autonomista, skromny głos w tej sprawie zabarć.

Nikt nie zaprzeczy, iż w dzisiejszej organizacji gminnej tyle jest wad i usterki, że niemożliwa jest rzecz, aby korzystnie przyniosła, lecz często szkodzi przynosi; dosyć by członkiem wydziału powiatowego przez jeden rok, aby nabrąć przekonania, iż mimo najszerzych chęci przy dzisiejszej organizacji dla gmin nie a przynajmniej bardzo mało zrobić można.

Wydatki na administrację gminną z każdym rokiem się mnożą a dochodu nie przybywa, poręczony zakres tak obciąża urzadz gminny, iż nie dzisiejsi naczelnicy i ich pisarze, ale i Salomoni radząby sobie nie dali, dlatego przewidziano część przepisów i rozporządzeń pozostawiającą w pierwszym tedy rzędzie ostateczny czas zmienić te organizację na lepszą, a szczególnie uprosić ją. Drugim czynnikiem bardzo ważnym jest przysporzyć gminom dochodu, by miały czym wydatki i tak już wysokie pokrywać nie obciążając poszczególnych członków.

Nikt mi nie zaprzeczy, że w Galicji każda gmina posiada majątek, jedna mniejszy, druga większy, a gdzieśkolwiek tak są uosobione, iż dochodem z tego majątku nie tylko mogłyby opędzić wydatki swoje, ale jeszcze nieco zoszczędzić; lecz niestety, jak się działo dzieje, majątki pustką leżą i nie przynoszą nawet tyle, by podatek od nich opłacić, a członkowie gminy płacą na administrację 50 a często i 70 proc. dodatków. Jako dowód przytoczę, iż mieszkam w powiecie, gdzie majątku gminnego jest około 45 tysięcy morgów, a niech kto zaglądnie w budżety gminne, a przekonanie się o tem, co wyżej wspominałem, że często na podatku nie starczy. Wprawdzie ktoś nie znający stosunków może pomyśleć sobie, iż to są nieucztyki, lecz tak rzecz się nie ma — to są pola nadające się pod uprawę, które obecnie zająłoby mogłyby dać po 2 złr. z morga, co zrobiliby sumę 90 tysięcy rocznego dochodu, a później dałyby znacznie więcej, są i nieucztyki. Lecz i to przy pełnej pracy mogłyby dać jakiś dochód.

Poruszam inną sprawę. Co tylko wydana ustawa o obśadzaniu publicznych dróg owocowemi drzewami (wniosek postawiony przez posła włościańskiego zaszczepił mu przynosi), lecz jakie skutki tej ustawy? Oto wydziały powiatowe poleciły gminom wykonanie tej ustawy, a urzędy gminne jedne gorliwiej, drugie opaniewały zajęły się tem — rezultatem zaś takie, że zasadzone drzewa albo źle albo liche, a w dodatku wandalizm prawdziwy zniszczył już większą część tychże, za co naczelnik gminy zostanie ukarany, a wedle mnie prawie w każdym wypadku niesiedząc, gdyż nie jest w stanie tego sam dopinować; to mogłyby oddać wielkie usługi starostwa przez swoje podwładne organa.

A przecież każda gmina mogłaby mieć z tych drzew owocowych dość znaczny dochód na wydatki administracyjne. Ustawa o licencyonowaniu buhajów została sankcyonowaną i z dniem 1 maja weszła w życie, gdyżby tylko nie została jak inne tylko na papierze a nie jest to jedno i to samo czy gmina posiada przysługę 300 sztuk bydła po 50 zł. sztuk czy po 150 i więcej, są to rzeczy na pozór błahe może, ale według mnie bardzo ważne. Mojem zdaniem, jeśli włościanin będzie miał dobrze obrobiony swój zagon, zdrową chatę, dobrze zabudowaną oboczną, w stajence krowkę, która mu urodzi cielę, a w ogródku mieć będzie drzewa owocowe — słowem gospodarstwo przynosiące mu dochód, to niech tam nie wiem kto namawia go do emigracji, namowa ta na nie się nie zda, za szumowinami zaś zdaje mi się, że nikt nie będzie żałował i tym dać krzyż na drogę a powrót zamknąć.

Jeśli kto swoich obowiązków nie wypełnia, albo źle je wypełnia, należy go pociągnąć i to koniecznie do odpowiedzialności, bez względu na to, na jakiem on się znajduje stanowisku, ale jak sama krytyka na niewiele się przyda tak i składanie winy na tych lub innych nie zaradza złemu i owoców nie przyniesie. Ze są ludzie źli woli to pewna, że lud chętnie ulega ich namowom, prawda ale i to nieomylne, że przykład dobry coś wart, powoli to idzie ale idzie a nasz lud choć dość apatyczny i do nowości nie pochopny i niewiedziący, to gdy raz się przekonają o czemś da się go przekonać, to nie tak łatwo da się zbiec z tropu.

Największy nacisk należy na to położyć, aby wnioskodawcy zawsze się starali nasze stosunki mieć na względzie, nie stosując się we wszystkim do zagranicy, co tam bowiem dobre to u nas często nie da się wykonać, jak i drugie, aby ustawy dla gmin były jasne i zrozumiałe a najważniejsza, aby były ściśle wykonywane, gdyż od wykonania ustaw wszystko zawisło, a próbą tego jest ustawa drogowa.

Nie powiem by ona dziś była idealną a jednak gdzie jej się trzymają, tam postęp widoczny a ludność przestająca wcale nie jest obciążoną tak, jak się to

dawniej działo, że jeden robił a dwóch nie ci bawiem ostatekni byli protegowanymi i nie poczuli się do obowiązku wykonania nawet sąsiednia rowu. Nasz kraj jest rolniczy, podniesienie zatem gospodarstwa rolnego i chowu bydła stanowi o dobrobycie.

Zadaniem tedy władz jest nie tylko pomódz włościom a nie ustawami wydanym zmusić go do tego. Może mieć spotkać zarzut, iż na despotę zakrawam i że to się sprzeciwia konstytucji, ale będzie to zarzut łatwy do zbiecia przykładem, bo są narody jak Szwajcarzy, którym konstytucjonalizm nikt nie odmawia, a przegladniami ich ustawy tylko do chowu bydła, to się przekonamy, jak one są ostre a przecież oni są z nich zadowoleni, bo im z tem dobrze i rozumieją, że tylko dzięki tym ustawom chów bydła stanął u nich tak wysoko. Zresztą wolno jednostce źle gospodarować, wolno zamiast krowy dobrej lichą żywić, lecz nie wolno gminie jako takiej źle administrować majątkiem gminnym, na tem bowiem nie jednostka lecz ogół cierpi.

Wieleby się dało pisać o dolegliwościach naszych wiejskich stosunków, różne to bowiem są dolegliwości i wszystkich ich wyliczać nie sposób, wspomnę tylko jeszcze o dwu najcięższych, a mianowicie o pokatnych pisarzach, którzy są największą plagą naszego ludu i pisarzach gminnych, którzy z małym tylko wyjątkiem nieodpowiadają swemu zadaniu a często denoralizują urzadz gminny. Są to jednak rzeczy znane, tylko wartaboby temu zaradzić o zdaje mi się nie byłoby tak trudnym.

Gospodarz z pod gór.

KRONIKA.

Lwów dnia 17 maja.

Odmaczenia. Ojciec św. Leon XIII. nadsł P. Franciszkowi Słękowi dyrektorowi krakowskiej kasy oszczędności, krzyż komandorski orderu św. Grzegorza.

Prezydent sądu obwodowego w Nowym Sączu, Alojzy Szklarski otrzymał przy sposobności spensyonowania, tytuł radcy dworu.

Promocyj. Pp. Karol Szymon Franciszek Seeliger ze Lwowa i Leopold Bader z Mikuszowic otrzymali na wszechbiedni Jagiellońskiej stopień doktorów praw.

Takiej wojskowej. Minister dr. Steinbach wydał rozporządzenie, mocą którego zalegać taksy wojskowe trzech najniższych klas po 3, 2 i 1 zł. tylko wtenczas są w drodze egzekucyj ścisłgali, gdy zalegający posiada własny majątek. Egzekucya może być tylko sądowa. Starosta posiada prawo zupełnego odpisania tego rodzaju zaległych taks wojskowych. Nowe to rozporządzenie jest dla najuboższych klas ludności bardzo korzystne.

Wyrok sądu polubownego pomiędzy gminą miasta Lwowa a Towarzystwem tramwajowym wypadł pomyślnie dla gminy m. Lwowa. Wyrok ten będzie stronom publikowany jutro o godzinie 9. rano.

Wystawa krajowa 1894. Posiedzenie sekcji XVI odbędzie się w środę d. 17 bm. o godzinie 6 wieczorem w biurze dyrekcji wystawowej. W zakresie sekcji tej wchodzi: przemysł rękodzielniczy i fabryczny; fabryki papiery i masy papierowej, huty szklane, fabryki kwasów mineralnych i innych produktów chemicznych; aptekarsstwo. Dyrekcya wystawy otrzymała następujące pismo: „Uznając że stanowiska handlu doniosłość przyszłej wystawy krajowej pozwalałabym sobie przytoczyć się chociaż skromnym udziałem złr. 50 a nadto oświadczam iż w interesie wystawy krajowej przyjmując wszelkie zlecenia spedycyjne bezpłatnie i w tejże konsekwencji wszelkie wydatki na wystawę przeznaczony a na stacjach kolejowych w Przemyslu i Jasle nadsł się mające zalegające z wielką gotowością, bez żadnego wynagrodzenia. Dom komisowo-spedycyjny Jakób Spett w Przemyslu.”

Zarząd dóbr żywieckich arcyksięcia Albrechta, stawia pawilon własny na wystawie krajowej.

Dyrekcya wystawy otrzymała z Bochni następujące pismo: „Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, iż za inicjatywą świętej dyrekcji zawiązaliśmy w Bochni miejski komitet lokalny powszechnej wystawy krajowej r. 1894 pod przewodnictwem dra Sułkowskiego, burmistrza m. Bochni. Sekretarzem pierwszym komitetu i prowadzącym biuro został dr. Michnik adwokat w Bochni i na jego ręce prosimy przesyłać wszelkie pisma do komitetu lokalnego stowosowane. Komitet lokalny w Bochni wzięł sobie za szczególniejsze zadanie zachęcić miejscowych rękodzielników do jak najliczniejszego obeścania wystawy i w tym kierunku przeważnie działa nie wykluczając naturalnie i innych działów, o ile one w Bochni znajdują wystawców. W tym celu rozesłał komitet lokalny odezwę do wszystkich rękodzielników, postanowił starać się o potrzebne fundusze na zaliczki dla uboższych wystawców na zakupno materiałów, zapowiedział na 4. czerwca rb. odczyt o znaczeniu wystawy dla rozwoju rękodziel., jednym słowem rozwinał akcye w kierunku regulaminie dla komitetów lokalnych wskazaną. Za komitet lokalny dr. Serafiński przewodniczący, dr. Michnik sekretarz.”

Wystawa nasza coraz szersze zajmuje koła. Dowodzą tego liczne już zgłoszenia lub zapytania o informację jakie dyrekcya wystawy otrzymuje z różnych stron. Między innemi zgłosiło się wczoraj właśnie do dyrekcji dwóch agentów poważnych firm z Wielkopolski i Ślązka z żądaniem bliższych objaśnień co do programu i szczegółów wystawy. Napływają też z zagranicy interpelacje w sprawie działu patentów i wynalazków polskich. Przedsiębiorcy zagraniczni nie zaspiają gruszek w popiele! Wiadomości o naszej wystawie doszły licznych impresariów wszelkich „eudonowych”, którzy też szturmuja dyrekcye wystawy o przypuszczenie ich na plac wystawowy. Właściciele balonów zgłoszili się np. dwóch: Mary i Sureouf, oby-

dwa Francuzi. Proponują oni urządzenie jazdy balonem „capif” (na uwięzi), oraz szeregi wyselek balonowych swobodnych. Postanowienie dyrekcji w tym punkcie nie jest jeszcze wiadome.

Kółko pedagogów szkół zawodowych i dydaktyków otwiera we Lwowie z dniem 15 lipca br. kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych do szkół średnich, a z d. 1 września br. metodyczne korepetycye z ułożeniami szkół średnich w grupach jednej klasy i równego stopnia nauki. Wiadomość a tembardziej jest pożądaną dla rodziców, że już oddawna używają szerokie ich koła brak ludzi albo instytucji jakiejś, któreby z zaufaniem można było powierzyć przygotowanie chłopców do gimnazjów i szkół realnych, a co ważniejsza, którzyby się podjęli udzielania uczniom szkół średnich pomocy w nauce domowej, czyli t. zw. korepetycji. Odtąd do przyszłego roku szkolnego istnieć będzie taka instytucja przynajmniej w mieście naszym, a najlepsze siły pedagogiczne lwowskie, podejmując tę myśl, dają pewność, że przedsięwzięcie to wyjdzie na największy pożytek społeczeństwa. Urządzenia podobne istnieją z potrzeby w miastach niemieckich, a przecież wiemy wszyscy bardzo dobrze, że młodzież nasza oprócz całego jednego przedmiotu, tj. języka niemieckiego ma i w innych przedmiotach o wiele więcej trudności do zwalenia, niż uczniowie szkół czysto niemieckich.

Należytosć miesięczna wynosić będzie 20 koron i na przybory naukowe jednorazowo 10 koron. Wpisy na kurs przygotowawczy i na korepetycye przyjmuje tylko do końca czerwca b. r. księgiarza Pawła Starzyka. Rynek l. 34, w której także można zasięgnąć bliższych informacji.

Szósty odczyt, zamykający drugą serję wykładów Towarzystwa oszczędności kobiet, o roku 1863 wygłosi dr. Stella Sawicki d. 19 bm., w piątek o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej. Połowę dochodu z tych wykładów przeznaczono na fundusz im. Kościuszki, a drugą połowę na wiejskie stráže pożarne.

Z koła literacko-artystycznego. P. Styka zawiadamiła, że zapowiedziane na jutro odczytu mieć nie może.

Wydział Związku Sokołów ukonstytuował się, wybierając drugim wiceprezesem dra Ant. Dziędziłowicza, sekretarzem i odpowiedzialnym redaktorem *Przewodnika* dr. Ks. Fiszera, skarbnikiem p. Padewskiego, gospodarzem p. Walke i administratorem *Przewodnika* p. Cenara. Prezydentem tworzony komitet redakcyjny organu Związku.

Zygmunt Sawicki, em. dyrektor seminarjum męskiego, członek Rady szkolnej kraj., długoletni poseł na sejm kraj. i do Rady państwa, maż pełen zdolności i zasług, zmarł dziś o godz. 2 w południe po dłuższej i ciężkiej chorobie. Obsekwencje wspomnienie poświęćmy jemu jutro.

Z dziennika policyjnego. Wskutek szybkiej a nieostrożnej jazdy zderzył się na rogu ul. Halickiej omnibus nr. 3 z dorożką nr. 115 i to tak gwałtownie, że woźnica dorożkarski spadł z koźła i odniósł silne skaleczenia, a również i gość, siedzący w powozie został lekko potłuczony. Woźnicę Michała Tymkę opatrzono w stacji ratunkowej. Wina tego wypadku, jak skostatowała policya spada na woźnicę omnibusowego.

Krwawą walkę ze złodziejami stoczył wczoraj agent policyjny Ginsberg. Cięty on został tasakiem przez żołnierza, którego przychwylił na kradzieży. Raptem dekwoty woiwi przyszedł z pomocą żołnierz policyjny i ten znowu ciężko potłuczony, którego oddano w ręce władz wojskowych.

Aresztowano wczoraj kilku niebezpiecznych złodziei, którzy wydalieli przynusowo ze Lwowa i mając tutaj wzbroniony pobyt powrócili znowu, oczywiście w celu kradzieży. Odstawiono ich do sądu celem ukarania.

Dwóch nieznanych żydów zważyło wczoraj do bramy domu na ul. Bożniczej, 1. 6 Racheli Helewek, kupczyni Narejowa, a to, pod pozorem sprzedania jej jakichś rzeczy. Tutaj jeden z rzemieślników zasłonił jej nagle oczy, a drugi wyrwał jej w tej chwili i ręki torbę, w której się znajdowało 463 zł. gotówka, poczem obydwa się ulotnili. Policya zarządza energiczne poszukiwania.

Konkurs a fund. im. Fr. Koehmana ogłosiła Wydział krajowy w dwóch preniach 500 i 1000 zł. dla dzieł, napisanych w języku polskim, treści nietyologicznej ani religijnej i drukowanych niedawniej niż w r. 1884. Dzieła pisarzy zmarłych mogą się również ubiegać o te nagrody z tem jednak zastrzeżeniem, że jeżeli są to dzieła już drukowane za życia autora, to im tylko wiegiu trzech pierwszych lat od jego zgonu prawo do konkursu służy. Działa należy nadsyłać pod adresem Wydziału krajowego po dzień 31. marca 1894. W skład komisji ocenjącej wchodzi Ant. J. Chamiec, dr. E. Roszkowski, dr. Z. Samolowicz, dr. B. Dybowski, dr. L. Kubala, W. Łoziński, dr. Ant. Małeki, dr. T. Pilał, dr. B. Radeziński, S. Sawicki i dr. W. Zajaczkowski. Jakkolwiek komisya ta może nagrodzić i nienasłane na konkurs dzieła, to jednak z uwagi, że może również przeoczyć utwor godzien nagrody, powinni autorowie we własnym interesie starać się aby otrzymać egzemplarze ich dzieł do oceny.

Konkursy. Z fundacyj sp. Seweryna Gólczyńskiego ogłosiła Akademia Umiejętności konkurs na stypendyum w kwocie 5000 franków. Kandydat posiadający wyższy stopień naukowy, znany z gorliwej pracy w naukach przyrodniczych lub matematycznych, a chcący dopełnić studiów za granicą z winien podać z dowodami naukowych stopni i z programem studiów zamierzonych wnieść do Akademii do 15 czerwca b. r. która mu wypłaci owo stypendyum w dwóch ratach 1 października 1893 i 1 kwietnia 1894.

O stypendyum 1200 zł. im. sp. Zenona Pileckiego, przeznaczony dla Polaków, katolików, którzy ukończyli uniwersytet ze stopniem doktora albo, jak w Rosji, kandydata a którzy powieścić się chcą dopełnieniem studiów za granicą w dziedzinie rzeczy polskich, należy podać z dowodami wykształcenia naukowego i z programem zamierzonych studiów wnieść do Akademii Umiejętności do 15 czerwca br., a stypendyum to wy-

płacone zostanie w dwóch ratach 1 października 1893 i 1 kwietnia 1894. Pierwszeństwo przy ubieganiu się o to stypendyum mieć będą Polacy z pob zaboru rosyjskiego.

W losowaniu z fundacyj stypendyjnej im. arc. Rudolfa da stanisławowskich rzemieślników wyoiłagnął zwyciężył numer, dający prawo do 200 zł. Jakob Stolarczyk, czeladnik kowalski.

Rządy nowego starosty. Z Brzian pisać nam: W jednym ze styczniowych numerów *Gazety* czytaliśmy korespondencję z Nowego Targu, w której mieszkańcy dali wyraz radości z powodu uwołnienia ich od rządów starosty p. Orobkiewicza. Nustety, dzieciństwo po Nowym Targu wzięły Brzżany i miasto to słynące dotąd z zamieszkania ludności doładu i porządku, któremu obee były nurtowania anarchizmy lub socjalistyczne, które jakkolwiek w niem życie naradowe pełnym płynęło strumieniem nie weszło nigdy w konflikt z ustawą i władzami administracyi państwowej, narazem jest przez nactkę starosty na zmianę tych stosunków; ludność jest zrażana i drażniona i dalsze podobne postępowanie doprowadzić może do konsekwencji, których wcale nie pragniemy. Starosta p. Orobkiewicz zaprowadził u nas z ustawą niezgodną i niezgodnie niepraktykowaną zwyczaj wysyłania „w swoim imieniu i zastępstwie” żandarmerji do przesłuchiwania mieszkanców w sprawach, które się jemu nie podobają. Ostatnim powodem do wdrożenia takiego postępowania był zameldowany wreszcie na magistracie miasta capstryk muzyki ochotniczej strazy policyjnej wieczorem dnia 3. maja i iluminowanie tego wieczora przez zamieszkałą tu młodzież pomnika Jana III. Dwa te fakta zaniepokoiły tak dalece pana starostę, że wysłał przez kilka dni wachmistrza żandarmerji Klappholza do mieszkańców wyższe społeczne zajmujących stanowiska, a z asystencyj policyi do zamieszkałych tu ukończonych słuchaczy uniwersytetu celem przesłuchania „imieniem starosty”, kto i za czym zezwoleniem „obchód” ten urządził. Żandarmerji różni różnie się obeszli, jedni dawali mu wyjaśnienia, drudzy odmawiając mu prawa do zastępowania starosty drzwi mu ukazali, a gdy prywatne zaproszenia p. starosty do „poufnej” w tej sprawie pogadanki pozostały bez skutku, wdrożył p. starosta dochodzenie urzędowe... przekroczenie ustawy o zgromadzeniach! Podając to postępowanie starosty Orobkiewicza do wiadomości ogółu, kończymy prosbą do J. E. p. namiestnika, aby zechciał wglądać w postępowanie tego pana i nie dopuścić, iżby w powiecie dotąd za wzór innym służył mogący, przez nictakt starosty stosunki na gorzej się zmieniły, co pewno w intencyi i interesie rzadu nie leży a interesom kraju szkodę przynosi.

Towarzystwo tatrzańskie. W niedzielę d. 14. bm. w Krakowie odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa tatrzańkiego. Przewodniczącym dr. Kasparka zajął miejsce, witał delegata Śniechowskiego i wzwwał zgromadzenie do wyboru prezesa Towarzystwa po stracie niedoświadczanej paniej hr. Władysława Kościełowskiego. W głosowaniu wzięło udział 28 członków Towarzystwa. Prezesem wybrano jednogłośnie hr. Stefana Zamoyńskiego, którego wśród oklasków powitał przewodniczący. Nowo wybrany prezes w serdecznych wyrażach podziękował zgromadzeniu za otrzymaną przez siebie oświadczenia, że szczerze jest i pięknie oddanie Towarzystwa tatrzańskiemu i jego nie podnieść, to przynajmniej na dotychczasowym poziomie utrzymać takowe, będzie jego usilnem staraniem przy pomocy i poparciu licznych członków. Po przemowie, którą przedłożył oklaskami, przystąpiono pod przewodnictwem nowego prezesa nasampród do wyboru I. wiceprezesa i wybrano prawie jednogłośnie dr. Franciszka Kasparka, II. wiceprezesem wybrano ks. kanonika Jozafa Sobierajskiego, a w jego miejsce członkiem wydziału adwokata dr. Michała Koya.

Kylicki czy też „kolarze” krakowscy odbyli zeszłego tygodnia w kilkanaście kół 14-milową wycieczkę przez Bielany, Czernichów, Brzeźninę do Wadowic. Po gościnem przyjęciu przez tamtejsze kółko kolarzy powrócili późnym wieczorem przez Kalwaryj, Izdebnik, Mogilany do Krakowa. Niepierwsza to jednak wycieczka tego sezonu. Sprzykrywsi sobie opóźnienia się wiosny, jessze w kwietniu dnia 29. zrobili nocną wycieczkę do Tarnowa. Mimo silnego w noy mrozu, a z powrotem przeciwnego wiatru, przebyli 24-milową drogę w 16 godzinach. Malowniczo wyglądała dzielnica oddział w gustownych strojach, mknący z wiatrem w zawody. Skoropyd przeważnie o kołach pneumatycznych systemu Dunlop z r. 1893.

Krakowianie Towarzystwo upiększenia miasta odniosło się do znakomitego artysty rzeźbiarza p. Welońskiego, zamieszkałego w Rzymie, z prośbą przedstawienie projektu na posąg, apoteozujący dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rzeźba ta przeznaczoną została do upiększenia placu przed gmachem Uniwersytetu, na jakim obecnie znajduje się tylko gazon.

W Kutach w pofnej rozmowie z wachmistrzem żandarmerji tamtejszej opowiedział notaryusz p. N. o pewnym wypadku, w którym brał udział, gdy był raz sędzią przysięgłym w Kołomyi. Niejakı Frydł Sztamler właściciel hotelu w Kołomyi ofiarował mu mianowicie 25 zł. za głosowanie za uwołnieniem sądownego wówczas żyda, a chociaż p. N. odrzucił propozycya, został nazajutrz wykluczony od rozprawy. Z tak niewinnej rozmowy wynika wielka dla Sztamlera nieprzyjemność, bo wachmistrz doniósł o wszystkim natychmiast prokuratorowi państwa, a ta zamknięła kołomyjskiego hotelistę do areztu śledczego.

Używane samobójstwo. N. Haupt z Morawy. 37 lat liazcy, strzelał onegdaj do siebie dwukrotnie z rewolwera na gruntych wsi Olsey pod Krakowem. Bezpryctnemu już prawie odepalił nabieglı ludzie rewolwera i żądali pomocy. Na miejsce przybył komisarz policyi dr. Rębkiewicz i lekarz dr. Sokolowski. Po udzieleniu pomocy ostawiono porannego do szpitala.

Ojciec ilko Cyran, który w d. 10. lutego br. potwrnej tej zbrodni w Jarosławiu się dopuścił, został wyrokem karnego sądu w Przemyslu skazany na 18 lat

ciężkiego więzienia, obostrzonego jednym postem co tygodnia.

Zonobójstwo. We wsi Białkowce w powiecie złoczowski, szewc Mikolaj Kukurudz, człowiek rozwolzonego życia i pijanicy dowiedziawszy się, iż żona jego posiada z drobnych oszczędności złozzonego jednego złotego, zażądał od niej wydania tych pieniędzy. Gdy żona nie chciała się na to zgodzić, Kukuruda wpadł w złość i pastwiąc się w okrutny sposób nad nieszczęsną kobietą, zamordował ją, bijąc, dopóki ducha nie wyczołga. Żandarmerya arestowała mordercę i odstawiła do sądu zborowskiego.

Za uratowanie życia. Michał Młodnicki, komendant stacyi żandarmerji w Łunzachu, otrzymał srebrny krzyż za usługi. Pan M. Młodnicki uratował życie tonącemu człowiekowi z narażeniem własnego.

Z Poznańskiego. Smutną wieść podał *Dziennik*, pom. jakoby dwa z największych majątków w Poznanskim przejęły mielibawem z rąk polskich do rąk komisji kolonizacyjnej, która ile już pochłonęła ziemii polskiej, wykazywa następujące liczby. Komisya kolonizacyjna nabyła dotąd ogółem 66 951 hektarów ziemi za ogólną cenę 40,693,081 m. W Księstwie zakupiła 49,843 hektarów za ogólną sumę 31,570,344 m., w Prusach Zachodnich 17,108 hekt. za 9,123,737 marek. Parcel sprzedała 1,148; kolonistów osiedliła 1,146. Owe 1,143 parcele obejmują 20,174 hekt. ziemi. Co do pochodzenia kolonistów, to 39,7 proc. pochodzi z Księstwa i Prus zachodnich, 57 proc. z zachodniej części Niemiec, 52 kolonistów jest Niemcami wydalonymi z Rosji. Równocześnie zacierą komisya wszelki ślad pochodzenia polskiego danej miejscowości przez zmianienie nazw. Oto najnowsza zmiana: wieś Czewujewo, rozparcelowana przez nią, przewano Friedrichshof. Jak przytem pruska systematyczność na wierzch się wydobyla, dowodzi choćby ta okoliczność, że — jak oblicza *Wielkopolska* — 18 wsi w Poznanskim dotąd zaczyna się od Friedrich, a kończy dodatkami au — sau — berg — eck — felde — thal — dorf — heyde — hof — hof — thale — hain — mühle — ruh itd. i to w zamian za starożytne nazwy: Słowiów, Łódź, Grzyby, Wyrcz, Świączyn, Marulew, Godzimir, Garbacz itd. Wiedoczenie ma to służyć do uwiecznienia smutnej pamięci zaborcy.

Sarancza ze stepów Azji środkowej pustoszy orenburską gubernię tak, że rząd rosyjski musiał przedsięwziąć przeciw tej pladze nadzwyczajne środki; w tym celu pojechał do Orenburga generał Zeymer.

Wycieczka Polaków amerykańskich do starego kraju. Z powodu wystawy we Lwowie i stuletniej rocznicy powstania Kościuszki, organizuje się w Ameryce z inicjatywą p. Sipskiego, pierwsza zborowa wycieczka do starego kraju. Goście amerykańscy zwiedzą Poznań, Gniezno, Gdansk, Toruń, Kraków, Lwów, Zakopane i Morskie okie. Ci, którzy zechcą zwiedzić Warszawę, będą musieli dojechać tam pojedynkowo.

Rzym, to nie Berlin. *Corresp. de Rome* opowiada następującą anegdotę z czasu pobytu cesarza Wilhelma II. w Rzymie. Północ uderzyła na zegarze Kwirynal. Rozmowa stawała się coraz spokojniejszą, otoczenie tało niecierpliwie upeczenie. Sam tylko cesarz, popijając herbatę, okazał przyzwoicie ożywiony. W tem nachilił się do króla: Wasza Królewska Mość nie masz ochoty spać. Jeżeli pozwolisz, zrobimy bardzo zajmującą próbę; kaesz uderzyć na alarm we wszystkich koszarach!... To najlepiej utrzymuje żołnierzy i sztab oficerski w pogotowiu. Potem kaesz wydać wojskom rozkaz, aby się udały na pole ćwiczeń.

Pradi di Castelli a nad ranem odbędziemy małą rewiją *del vero*. Twarz króla wyraża zdumienie — opierał się temu: „Rzym, to nie Berlin, nie Strassburg, albo Wrocław.”

Cesarz nalegał. Jak tu wyść z tego *imbrogljo*? Na szczęście w Kwirynale znajduje się dobra wieszczka; Malgorzata Szabauzka. Król zwraca się do królowej z swego kłopotu. Królowa podziela jego zdanie. Ale jak przekonać cesarskiego gościa o niewykonalności jego propozycyi? Królowa wpada na genialny pomysł.

— W. C. Moś — odywa się ona do Wilhelma II — zapomniał niezawodnie o tem, że dwa pułki strzelców mają koszary tuż pod murami Watykanu. Ten alarm w noy wywoła w całej dzielnicy wielki popłoch, zbudzi nagłą Watykan, samego Papieża. Dostojny Starzec może przypuszczać, iż zaszło coś groźnego. Czy Wasza Cesarska Mość pomyślał o tych następstwach?

Wilhelm II przyjął tę rzecz, ujęm ją uwagę królowej i zszacunku dla Ojca św., wywrzekł się alarmu i zainprowizowanej rewii. I oto Leon XIII, nie wiedząc nic o tem, oszczędził zakłóde wojska w Rzymie niespojenoy nocy, otercom wymyślania na trójprzerzenia a ludności samej z pewnością przedstawienia i wszelkiego rodzaju domysłów.

Z wszechnie rosyjskich. Jak donoszą dzienniki rosyjskie, prof. dr. Jan Baudouin de Courtenay, który od r. 1893, jako profesor zwyczajny porównawczej grammatyki języków słowiańskich, pracuje na wszechnicy jurjewskiej (dorpackiej) zamysla przerwania w nadchodzącem półroczu swoje wykłady i przenieść się do Krakowa; do krakowskiej akademii nauk należy prof. de Courtenay już od lat kilku, jako jej zewnętrzny członek zwyczajny. Przew swą rozległą wiedzą ogólną, jak również przez ściśle naukowy kierunek swej działalności, zdobył sobie prof. Baudouin de Courtenay zaszczytne imię w świecie naukowym. — W. Zaleski po uzyskaniu stopnia magistra ekonomii politycznej, zaliczony został w poczet prywat-docentów wydziału prawnego wszechnicy kazańskiej.

Radska nagroda. Berliński Towarzystwo geograficzne obochodziło w tych dniach 65-tą rocznicę swego istnienia. Na posiedzeniu przysądzono wielki złoty medal imienia Humbolda anglikaowi J. Murray'owi za wyprawę jego, mającą na celu mierzenie głębokości morza. Od czasu ustanowienia medalu w 1878 w. umgroda ta była przyznawana tylko jednemu podróżnikowi, Przewalskiemu. Nadto, na tenże posiedzenie wybrano 10-ciu członków honorowych.

Ze stowarzyszeń.

Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę 17. bm. o godz. 7. wieczorem w lokalu Towarzystwa.

Posiedzenie komitetu urządzającego festyn akademicki w dniu 1. czerwca na górze zamkowej, odbędzie się 19. bm. o godz. w pół do ósmej widzów w Towarzystwie Bratniej Pomocy, rynek 36 Il. p.

We czwartek 18. bm. o 7 wieczorem odbędzie się w lokalu „Czytalni katolickiej“ zbranie towarzysko-muzyczne, na które wydział wszystkich członków „Czytalni“ zaprasza.

Towarzystwa prawnicze lwowskiego. W piątek dnia 19. bm. o 7 wieczorem referować będzie p. Aleksander Lewandowski: „o kwestiach spornych z austriackiego prawa ubezpieczeniowego, w szczególności czyli kłopot na wypadek śmierci ubezpieczony jest przedmiotem spadku i e. y. podlega egzekucji. Wydział, zaprasza wszystkich pt. członków na ten wykład.

Deszcz.

Deszczu nie policzyli starożytni między żywioły, z których świat budowali — i nie mieli racyi. Coż mi to bowiem za żywioł takie np. powietrze, co jak wierna żona małżonka swego, ziemski świat, od chwili, kiedy im Bóg ślub dał, zawsze jednakowo miłośnym obejmuje uściskiem. Słępa na męża swego będy, zawsze postuśna najeńszcześniejemu jego skintem. Czy gdzie przepaść się jaka otworzy, czy nową studnię wywierca, czy jaka choćby najlichsza szczelina gdzie na powierzchni ziemi powstanie — już powietrze tam jest, łagodnie, ciche, usłuszne — czeka tylko rzeźbą go kto zapotrzebuje. Mało tego. Umyślono tą psią wniósł się ziemia, słyszy nadięgającą burzę i cieszy się nadzieją, — że bóg Eol choć na chwilę wyzienie gdzie w przestworza zadrośną żonę, tymczasem przechodzą huragany, przeciągają cyklony, trąby się uspokajają, nareszcie wszystkie wichry wracają do swoich siedzib, a powietrze ani przez mglenie oka nie przestało ścisłcaż ziemi żelanym pielieniem, jak boś dusiciel ofszę swoją. Jakże inaczej rzecz się ma z deszczem! On jak kobieta, jak kapryśna kochanka — nieobliczalny i niepojęty. Nie wiesz, ani kiedy przychodzi, ani w którym czasie odejźcie, gdzie dłużej będzie przebywał, a nad czem tylko przeleci, skąd nadięgnie i dokąd odejźcie. Raz smutnie długie tygodnie ścisłcaż ziemię długimi wychudnymi ze smutku i zmartwienia ramiony — to jesienne dżdże — drugim razem ukaże się tylko na chwilę ożywczo, wesoloy, swobodny nad złotymi łanami, nad spieczonymi gradami — odświeży atmosferę, rozraduje trawę, kwiaty, drzewa, zwierzęta, ludzi, nawet zimne celegi i znika jak figlarny dzieciak, co ucieczył matkę figlem i za drzwi się schował.

A jakże wielką rolę gra deszcz w życiu ludzkim? Na deszczu wystawiają dziećci główki, aby wyrósł, z deszczem spadają nam najmlsi goście, po deszczu wreszcie przyby najobciężni się rodzaja, a folkı najpiękniej wojniej. Miłość i małżeństvo także wiele są winne deszczowi. Wszak już szef bogów starożytny, Zeus nieśmiertelny, rcazył go razu jednego użyć za płaszcz podczas poszukiwań za żoną, a Kartaginiska Didona w łowiach marynowanych na Eneasza w burzy deszczowej znalazła silnego sprzymierzeńca. Cóż powiedział o owych tysiącach i milionach kobiet, które deszczowej wodzie zawięczyły świętość i świetność cery swego oblicza, a przez nie i posiadanie dogonnego pana i małżonka.

Iu to złoczyńcy dzięki składało deszczowi za zatarcie śladów swej zbrodni, a ilu znowu przedświadowanych uszło ręki srogich swych przedświadowców dlatego jedynie, że deszcz w porę skropił ziemię. Góbbij się dzieło z owymi setkami tysięcy zakochanych, co w milionach romansów biegają a

DROBNE OGŁOSZENIA

po cenie od wyrazu. Najmniej za 10 et., tylko co dzień. ZNAKOMITE brzytwa swojska (pod gwarancyą) o 2, 3, 4 ostrzach, sztuka złr. 3, 5, 6, poleca Piotr Chrostowski handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

"Sacharin" zastępujący cukier w kryształach i tabletkach poleca 4497 Aloyzy Hübner Lwów, Rynek 1. 38.

Obrotnych 4511 agentów Fabryka rolet i żaluzji EMIL GOLDSCHMIED Praga-Winohrady Kronenstrasse 6.

KORDJANA UJEJSKIEGO PIERWIOSNKI z ilustracyami STANISŁAWA RADZIEJOWSKIEGO. Cena 1 złr. 4435

Zakład ogrodniczo-handlowy we Lwowie poszukuje bardzo zdolnego starszego pomocnika. Zgłoszenia przyjmuje Biuro dziennikowe we Lwowie. 4495

Dla cyklistów! w kupnie i sprzedaży i dla wszelkiego rodzaju transakcyi z Paryżem i z Francją. Składemegya zamówień. Ułatwienia zwiedzającym Paryż. Adres: 3647 J. W. Selinger 31, Avenue de Lamotte-Piquet, Paris.

Obrotna zastępczyni z kaucją, Polka, jeśli możliwie znająca język niemiecki i francuski, potrzebna jest do samodzielnego prowadzenia mojego sklepu fabrycznego we Lwowie. Oferty tylko z fotografią adresować wprost: Zygmunt Fluss, Berno-Brünn Zelle 38 właściciel największej w Czechach, na Morawach, na Śląsku i w Galicji chemicznej fabryki dla sukien, prawdziwych koronek, materij meblowych i t. d. 4476

Gleichenberg zarówno z powodu swoich urządzeń, jakoteż dla łagodnego, wilgotnego klimatu. Najtroskliwsza desinfekcyja wszystkich lokalności. Inhalacje w oddzielnych gabineciech. Przeciwko sztychu, chorobom gardła i szyi, astmie, emfyzemu itp. są urządzenia inhalacyjne, pneumatyczne i wodolecznicze 4476

Gleichenberg jako źródła EMY I STALOWE ŹRÓDŁO KLAUSEN okazały się niezawodnie skuteczne i pomocne, przyczem łagodne, czyste i spokojne powietrze i użycie nasyczonego kwasem węglowym, "musujących" kąpieli i wodoleczenia zawsze przynosi pożądaną skutec. Największą czystość i porządek. W chronicznych reumatyzmach stawów i gośćcu okazały się zarówno źródła Konstantego, jakoteż kąpiele i wodoleczenie w zakładzie 4476

RZADCA EKONOMICZNY, teoretycznie i praktycznie w wszelkich gałęziach gospodarstwa wiejskiego, zaradca woj. do lat 17 lat wiekiem, nieślubny, prosi o wzięcie do objęcia odpowiedzialności pod J. M. Kossów. 552

Sok malinowy 4 1/2 kg. złr. 3-20 z blaszaną sprężką en gros taniej — Żyrmirski, aptekarz w Lubaczowie. 4382

W kamienicy ulica Trzeciego Maja 1. 13 do sprzedania 4457 4-letni wierzchowiec poney krwi orientalnej.

Paryżanka posiadająca pierwszorzędną dyplom akademii Paryskiej tudzież muzyki, śpiewu, język angielski i przysłuszenie świadectwa z zawodu nauki czeskiego, szuka posady przez biuro Jerzawskiej-Paulus, Wiedeń, Schottengasse 3. 4499

KASY EMIL WEINER Wien I., Salzthorgasse 4. 4479 Buhajki tak rasy Simmenthal jak i Oldenburg sprzedaje po umiarkowanej cenie Zarząd centralny dóbr H. księcia Sanguski w Gumnie pod Tarnowem.

2 wagi mostowe po 90 cetrarów. (kg. 4000), z żelaznymi trawersami, skala i ruchoma waga, cakiem nowe i nieużywane, niezbędne dla każdego większego gospodarstwa, a każdej gminie pod grzywnę złr. 100 urzędowo poświadczony tudzież 4492

2 wagi do ważenia bydła każda na 1000 kg., ze skalą i ruchomą wagą, z poręczami i schodami, nowe i nieużywane, wszystkie 4 ze sławnej fabryki Buganyi & Co., silnie zbudowane, urządzone cechowane, pojedynczo, dla braku miejsca bardzo tanio do sprzedania. Eisenmöbel und Waagen-Lager I. Seilerstraße 12, im Hofgewölbe rechts in Wien 4392

"MAŁY ŚWIATEK" czasopismo ilustrowane dla dzieci i młodzieży wychodzi 1. 10. i 20. w miesiącu. Treść Nr. 15, z dnia 10. maja 1898: Powrót do gniazda — powieść oparta na tle historycznym przez Teresę Jadwigę. Na starej lipie (obrazek z życia bociaków) — Święty Stanisław, wiersz St. Kossowskiej. Hyacenty, napisła Maryja Lettnerówna. W Kąpciu, ułamek wiersza, napisał Fr. Barański. — Zagadki — Rozwiązania zagadki. — Składka na kolonia religijne. — Korrespondencya Redakcyi. — W d. danych "Światka" i "Rodzina wyganoców". Przedpłata wynosi: w kraju rocznic 4 zł, półrocznie 2 złr., kwartalnie 1 złr. Z przesyłką o 15 et. kwartalnie drożej. Adres Redakcyi: Lwów, ul. Garnarska 1. 15. — Adres Administracyi: Lwów, ul. Grodzickich 1. 3.

Galic. Bank kredytowy począwszy od dnia 1. lutego 1890 wydaje 4% ASYGNATY KASOWE z 30-dniowym wypowiedzeniem i 3088 3 1/2% ASYGNATY KASOWE z 8-dniowym wypowiedzeniem, wszystkie zaś znajdujące się w obiegu 4 1/2% Asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem oprocentowane będą począwszy od dnia 1. Maja 1890 po 4% z 30-dniowym wypowiedzeniem. Lwów dnia 31 Stycznia 1890. Dyrekcya.

SABIEJE PONCZOCHY SIK ARPIETKI JANA RIEDLA dla pan. męzycznych i dzieci poleca handel piórowy w Lwowie. 4215

Ekonomista Polski pismo miesięczne wychodzi we Lwowie w objętości 7—8 arkuszy rok czwarty pod Redakcją Komitetu, w skład którego wchodzi: Roman Gostkowski Witold Lewicki Feofil Morunowicz Jan Paulikowski 4217 Tadeusz Romanowicz Tadeusz Rutowski Leon Syroczyński Stanisław Szczepanowski Franciszek Słma. Cena prenumeraty na rok 1898: kwartalnie 3 złr. W Królestwie Polskiem i Cesarstwie 3 rs. W W. ks. Pozn. Śląsku i Prus. Zach. 6 mr. Ogłoszenia przyjmuje Administracya podług umowy. Adres Redakcyi: Lwów, Teatrna 5 (Dr. Witold Lewicki). Adres Administracyi: Lwów, plac Barnardynski 7 (Jan Amberski).

XXX. międzynarodowy Targ i Wystawa maszyn w Wrocławiu z powodu wyborów do Rady państwa nie odbędzie się jak zapowiedziano w dniach 15., 16. i 17. czerwca, tylko w dniach 22., 23 i 24 czerwca. 4512 Przewodniczący Wrocł. Tow. rolniczego.

Kantor miarowy: ul. Hetmańska 22. FABRYKA SZTUCZNYCH NAWOZÓW SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ JULIANA WANGA we Lwowie 4364 znacznie powiększona przez wprowadzenie maszyn najnowsze systemu, poleca po niższych cenach aniżeli jakikolwiek inna fabryka i przy najdogodniejszych warunkach spina, speyalnie pod zastaw wiozane: Roztworzoną kwasem siarkowym Mączkę kościaną i superfosfat z kości z gwarancyą najwyższych procentów w wodzie rozpuszczalnego kwasu fosforowego i azotu w ziemi łatwo się asymilujące. — Cennik i sposób użycia wysyła na żądanie odwrotną pocztą franco; ustne wyjaśnienia udziela się w kanterze przy ulicy Hetmańskiej 1. 22.

10 medaali zasługi i 2 dyplomy uznania za niezrównane wyroby KOSMETYCZNE I TOALETOWE. Walentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytworzenia i porostu włosów pobudza. Łyżyny pokrywają się pięknym włosom. Caly flakon 3 złr., pół flakonu 1 złr. 60 et. Cezarin niezawodny środek na wygubienie nagłotków Pudełko 40 centów. Violin przeciw poceniu się rąk i pach. Flakon 50 et. Pudr salicylowy przeciw poceniu się i odparzeniu nóg. — Pudełko 50 et. Ocet desinfekcyjny silnie odwołujący i odwierający powietrze, używany w biurach, korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów. Kadzidło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmatę szkodliwą zdrowiu, daje przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecińczych. — Flakon 50 et. Trociczki desinfekcyjne do kąpieli, radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 et. Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie KADZIDŁA SOSNOWEGO. Płóć m'leżo leśnego zapachu, posiada nieoszczepioną własność higieniczną. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkan w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby pierwiowe. Flakon 60 et., rozpyla się od 24 et. do 3 złr. Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wydalaje zapach lasów szpilkowych, kawałek 30 centów. JAN IHNATOWICZ LWÓW: sklepy własne ulica Kopernika 1. 3, ulica Halicka 11. KRAKÓW: Sukienice 1. 20, CZERNIOWCE: Rynek 2.

"MARJÓWKA" Zakład wodoleczniczy koło Lwowa (poczta Lwów). Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnikom, w uroczej miejscowości otoczonej lasami w znacznej części szpilkowymi. Pięć murowanych mieszkalnych piętrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kaplica, w której się odprawia msza św. Wzrost urządzenia tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (przezważnie z warzandami i balkonami) wedle najnowszych wymagań, na wzór pierwszorzędnego tego rodzaju zakładów zagranicznych. W obrotach obfita woda źródłowa, masa, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Doskonała kuchnia, kryty doprak. Spacer w parku zakładowym i lasach przytulających, czytelnia, fortepian, bilard, gry towarzyskie. Staranna usługa. Telefon połączonej z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcjonuje przez cały rok bez przerw. Warunki bardzo przystępne. Blizszych informacyi udziela i zniżowienia przyjmuje zarząd Zakładu. Emil Bertemiljan Brajor właściciel. 4483 Dr. Stanisław Dekański lekarz kierujący

Zlecenia na wiedeńskiej giełdzie zbożowej załatwia sumiecznie agencya zbożowa 4456 Albert Rosenberger, Wlen, II., Praterstrasse Nr. 28. Potrzebni uczeni następcy za dobrą prowizyą.

IWONICZ ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY I KLIMATYCZNY Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe 4-78 skuteczne w chorobach skrofilietycznych, skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, niezłazach błon śluzowych, zapaleniach stawów, skostnie i w rozlicznych chorobach kobiecych. Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach lazienkowych, berowinowe, tuszowa, basenowe, rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacje, Mięko, żółta, kofir. Lekarze odrujający: Dr. Kl. Dębski lekarz zakładu, prof. Dr. Żukiewicz. Dr. Kazimierz Kaden, Dr. Rotowski lekarz (operator) — Apteka, poczta i telegraf w mieście Zakład gimnastyki pod kierunkiem spoyalicy. Położenie zakładu uroczym wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniająca, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacerowiska. Okolica malownicza i zjawająca. Oświetlenie elektryczne. Złomota orkiestra. Para lecznicza od 20. maja do końca września. W czasie do 20. czerwca i po 20. sierpnia mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia Dyrekcya.

Kantor wymiany C. k. oprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizyi. Jako dobrą i pewną lokacyę poleca: 4 1/2% listy hipoteczne 5% listy hipoteczne premowane 5% listy hipoteczne bez premii 4 1/2% listy Towarz. kredytowego ziemskiego 4 1/2% listy Banku krajowego 4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską 5% pożyczkę propinacyjną bukowińską 4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej 4 1/2% pożyczkę propinacyjną węgierską 4% węgierskie obligacye indemnizacyjne które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych. Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już platne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotow. e, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamieszowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów. Do efektów, u których wyzerowały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

LITOGRAFIA ANTONIEGO PLUTTERA Lwów, ulica Kopernika 1. 17 rozporządzając maszynami pospieszonymi najnowszego systemu wykonuje wszelkie roboty w zakres litografii wchodzące po możliwie niskich cenach. 4034 Druki dla pp. adwokatów i notaryuszów utrzymuje zawsze gotowe na składzie. 100 biletów wizytowych na pięknym białym kartonie z gustowną kasetką od 1 złr. 30 et.

Wyborne nieklejone TUTKI z prawdziwych bibulek francuskich poleca FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH ANTONIEGO GAWŁOWSKIEGO Lwów, ulica Sutoroga 1. 14.

Jaworze na Śląsku austr. (Ernsdorf) Zakład hydro-patyczny i żelazny. Uzdrawisko klimatyczne. Leczenie elektrycznością, masażem, żelazem i miodem. Sezon od 1. maja do 30. września. Lekarz Dr. Edmund Kowalski. Poczta, telegraf, stacya kolei żelaznej. — Wyjaśnienia i broszury przesyła Inspekcya Zakładu. 4-81

Sprzedaż bydła zarodowego. Doroczną sprzedaż bydła zarodowego z naszej obory odbędzie się w tym roku w dniu 25. maja przed południem na folwarku Munkacz i obejmuje następujące sztuki: 30 krow cielnych, ociełonych lub świeżo po ociełeniu będących, srokacych, zachodniej rasy. 50 tejsze rasy rocznych i dwuletnich jałówek, 10 " " " " buhajków. Nadto trzyki Rambouillet, Schoutdown i Ostfriesen, oraz źrebęta. Dyrekcya dóbr Munkacz A. L. Günther, starszy dyrektor.

"STANY" czasopismo społeczne i literackie rozpoczęło z dniem 1. kwietnia b. r. drugi kwartał swojego istnienia. W walce przeciw trzonowi i szkarżom, rozszerzył międzyrodowy socjalizm, rozkładowa, swa działalność i na nasz kraj wolny dawniej od zarazy. Ona zjedziła część naszej pracy stoi w jego usługach i z całą zaciekłością obcych przybyszów, narodowe nasze depęce ideały, bałamuci naszą młodzież i domowym naszym zagraża ogniskom. Rzucona społeczeństwu rakawica, myśmy podjęli i walczymy w Stanach przeciw destrukcyjnej działalności czerwono internacjonalu. Sądymy, że od walki, która e losie naszym i całej naszej przyszłości zależy, nikomu usnąć się nie wolno i zapraszamy wszystkich, dla tego wyraży naród i wiara nie pustym tylko są dźwiękiem, do ak naj-energizniejszego poparcia naszych usiłowań. Numera okazowe wysyłamy na żądanie gratis i franco. Prenumerata wynosi: 4391 rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., kwartalnie 1 złr. Adres Redakcyi i Administracyi Stanów: Lwów, Arsenalska 6.

Kantor wymiany C. k. oprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizyi. Jako dobrą i pewną lokacyę poleca: 4 1/2% listy hipoteczne 5% listy hipoteczne premowane 5% listy hipoteczne bez premii 4 1/2% listy Towarz. kredytowego ziemskiego 4 1/2% listy Banku krajowego 4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską 5% pożyczkę propinacyjną bukowińską 4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej 4 1/2% pożyczkę propinacyjną węgierską 4% węgierskie obligacye indemnizacyjne które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych. Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już platne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotow. e, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamieszowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów. Do efektów, u których wyzerowały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

LITOGRAFIA ANTONIEGO PLUTTERA Lwów, ulica Kopernika 1. 17 rozporządzając maszynami pospieszonymi najnowszego systemu wykonuje wszelkie roboty w zakres litografii wchodzące po możliwie niskich cenach. 4034 Druki dla pp. adwokatów i notaryuszów utrzymuje zawsze gotowe na składzie. 100 biletów wizytowych na pięknym białym kartonie z gustowną kasetką od 1 złr. 30 et.

Wyborne nieklejone TUTKI z prawdziwych bibulek francuskich poleca FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH ANTONIEGO GAWŁOWSKIEGO Lwów, ulica Sutoroga 1. 14.

Istniejąca od 24 lat firma optyczna CELESTYNA KOTKOWSKIEGO we Zwamie, w Hotelu Zoria poleca Szanownym P. T. Publiczności 1880 wszelkie towary optyczne i fizyczne w zakres tego rodzaju wchodzące artykuły — z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych, jako to: okulary, cwikiery od 80 et. i wyżej, barometry pod gwarancyą, termometry, steroskopy, mikroskopy, rozmaite lupy. Również przyjmują urządzenia dzwonek elektrycznych pokojowych i domowych, po cenach umiarkowanych i pod gwarancyą. Wszelkie reperacye wykonuje szybko i tanio.